

SZLAKIEM MIEJSC PAMIĘCI NARODOWEJ

CHĘCINY



2021r.

Celem szlaku jest złożenie hołdu pomordowanym żołnierzom i osobom cywilnym na terenie naszej gminy oraz uczczenie ich pamięci.

PRZYSTANEK I – Górny Rynek Chęciny

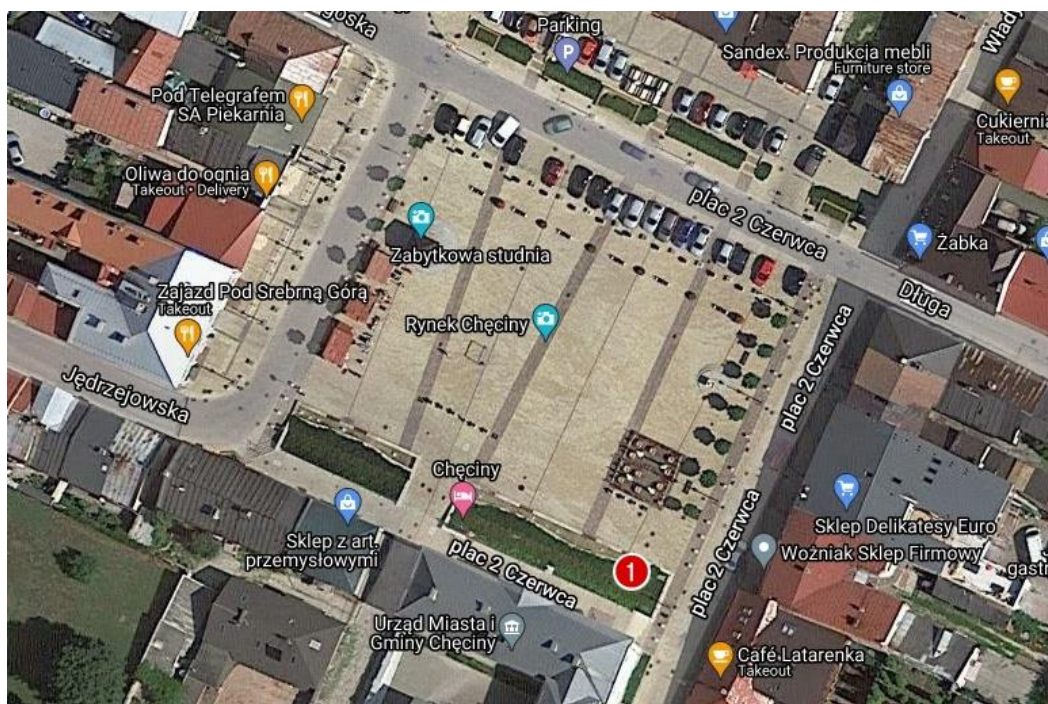
Pomnik ofiar zbrodni hitlerowskich



2 czerwca 1944 roku w kalendarium Chęcin stanowi niezwykle istotną datę. Tego dnia przeprowadzono bowiem pacyfikację miasta, która na zawsze wpisała się w jego dzieje. W wyniku ostrych represji władz niemieckich, życie straciły 42 osoby. Pamięć o nich nigdy nie zaginęła. Dlatego właśnie w trosce o pielęgnowanie tradycji główny plac miasta, przy którym mieści się magistrat, nosi nazwę nawiązującą do tych tragicznych wydarzeń II wojny światowej.

Tragiczne wydarzenia roku 1944 r. rozpoczęły się w nocy z 1 na 2 czerwca 1944 r. Niemcy otoczyli miasto kordonem, roztawiono broń maszynową oraz sprowadzono sporą liczbę psów. Niedługo potem okupanci rozpoczęli wyprowadzanie mieszkańców z domów, by z czasem zgromadzić ich na terenie rynku. Z mieszkań wypędzono nie tylko mężczyzn, ale również kobiety, dzieci i starców, lecz z czasem przeprowadzono selekcję i wyodrębnieni mężczyźni zostali zmuszeni do

kłęczenia na środku placu w oczekiwaniu na przesłuchanie. Zarzutami, które w bestialski sposób próbowano wymusić na pojmanych była współpraca z partyzantką oraz działalność w ruchu komunistycznym. Sama akcja władz niemieckich miała na celu przede wszystkim przeprowadzenie odwetu za działania grupy dywersyjnych przez polskie podziemie, w tym m.in. akcję plutonu II kpr. Józefa Domagały ps. „Wilk” na Czerwonej Górze, gdzie rozbrojono silny oddział okupacyjny. 7 lipca 1944 r. Niemcy oficjalnie wywiesili listę osób aresztowanych, które następnie poniosły śmierć w wyniku rozstrzelania. Znajdowały się na niej nazwiska 42 osób. Tragiczne dla Chęcin i okolic były czasy II wojny światowej. Na Rynku Górnym znajduje się tablica upamiętniająca 39-ciu poległych w wyniku pacyfikacji miasta 2 czerwca 1944 r., zamordowanych przez hitlerowskie Niemcy.

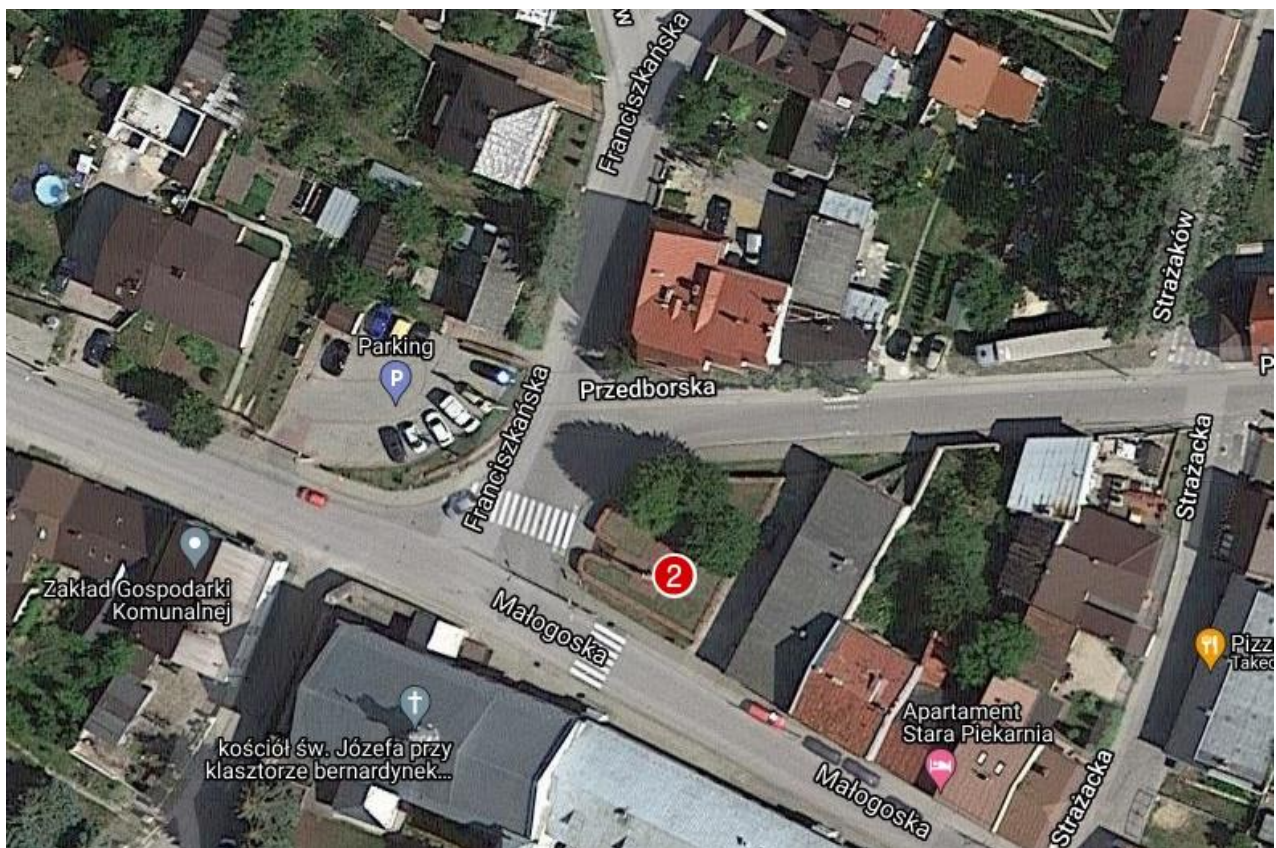


PRZYSTANEK II – skwer ojca Czesława Domańskiego

Pomnik ofiar hitleryzmu



17 września 1939 roku Armia Czerwona wkroczyła na teren Rzeczypospolitej Polskiej. Realizowała ustalenia zawarte w tajnym protokole paktu Ribbentrop-Mołotow, łamiąc tym samym obowiązujący polsko-sowiecki pakt o nieagresji. Konsekwencją sojuszu dwóch zbrodniczych totalitaryzmów był rozbiór osamotnionej w walce Polski.



PRZYSTANEK III - Zelejowa

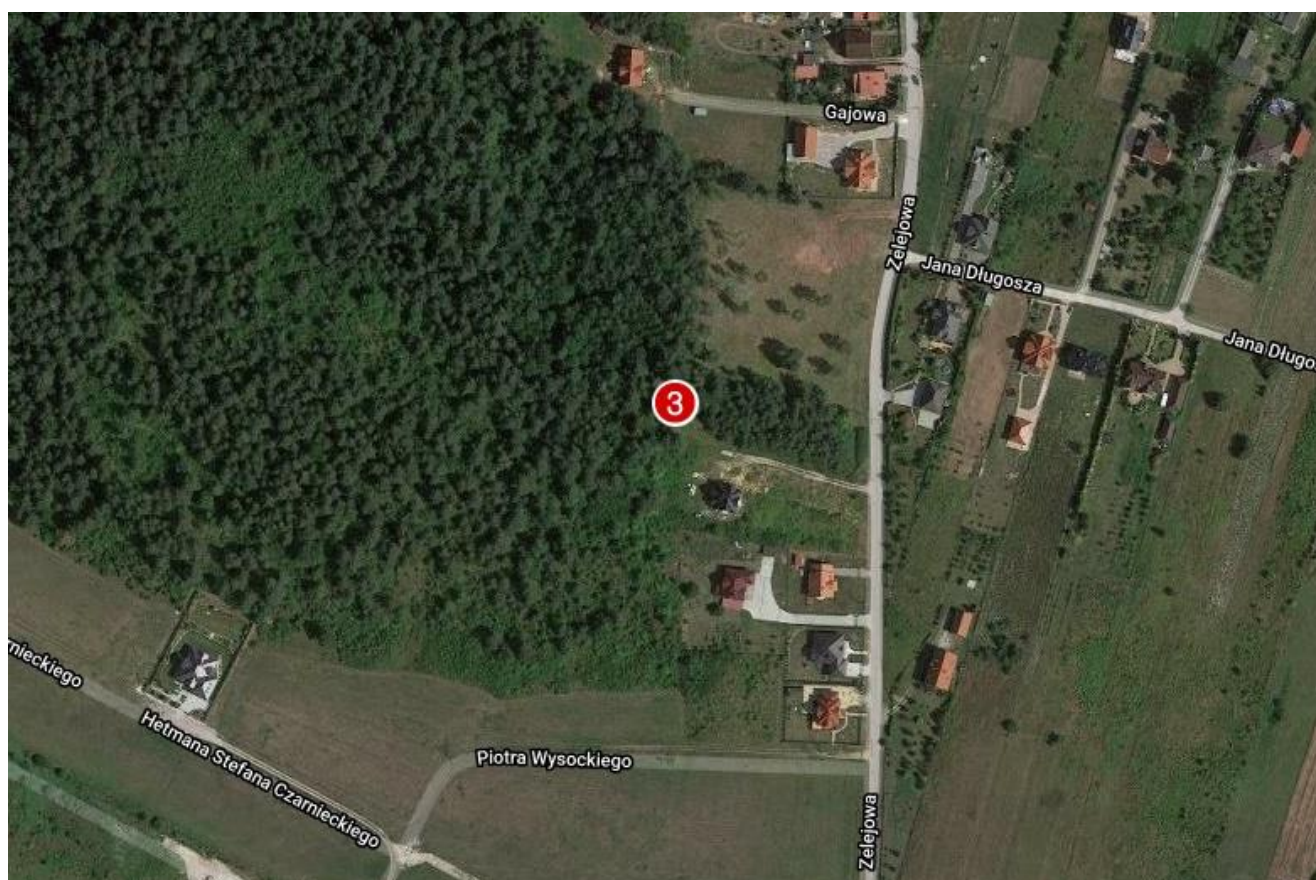
Pomnik oraz cmentarz choleryczny powstańców listopadowych oraz więźniów więzienia chęcińskiego



Przy Górze Zelejowej w Chęcinach odkryto miejsce pochówku powstańców listopadowych z 1831 roku oraz więźniów więzienia chęcińskiego, którzy zmarli na cholera.

Pomnik znajduje się wśród drzew. Choć trudno go znaleźć i jest niepozorny, był świadkiem wielu zdarzeń. Pomnik z czerwonego piaskowca jest usytuowany na kwadratowym cokole, ma kształt prostopadłościanu, na którym stoi „piramida”. Według odkrywców, na jego szczycie niegdyś znajdował się także żeliwny krzyż. Okazało się, że są tu pochowani żołnierze z 1831 roku oraz więźniowie, którzy zmarli na cholera w

chęcińskim więzieniu. Nie mogli spocząć na cmentarzu w granicach miasta. Na miejsce ich pochówku wybrano to miejsce, gdzie dziś stoi wspomniany pomnik.



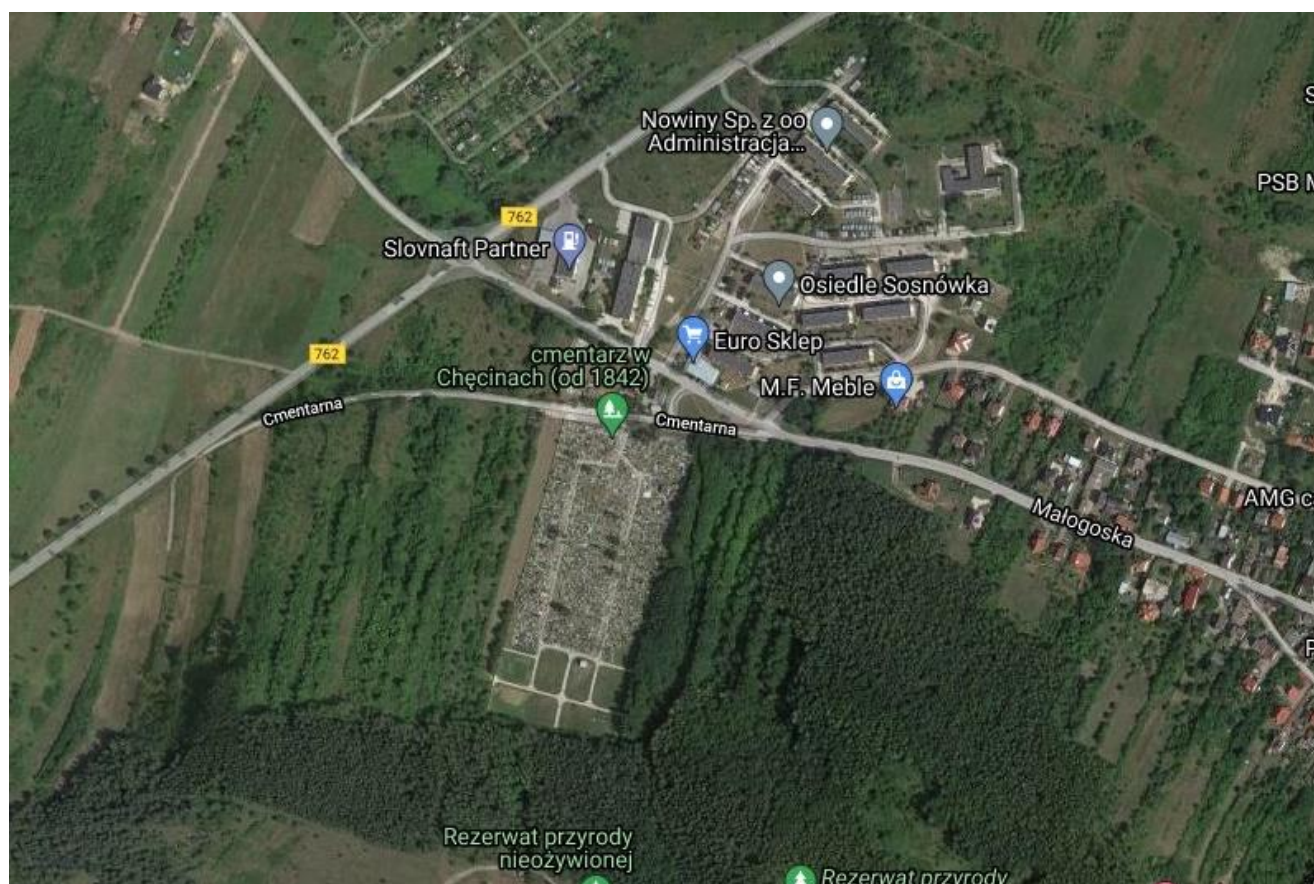
PRZYSTANEK IV – Cmentarz parafialny

Zbiorowa mogiła Powstańców Styczniowych



Mogiła związana jest z istniejącym w czasie rozbiorów więzieniem w byłym klasztorze oo. Franciszkanów. Kilka lat temu, podczas prac związanych z przygotowaniem nowych miejsc na pochówki na cmentarzu parafialnym w Chęcinach odkryto niemal zapomnianą mogiłę, która posiadała krzyż i tabliczkę upamiętniającą Powstańców Styczniowych.

Powstanie Styczniowe rozpoczęło się 22 stycznia 1863 roku manifestem Tymczasowego Rządu Narodowego. Był to największy zryw narodowo-wyzwoleńczy Polaków w XIX wieku, który w latach późniejszych miał ogromny wpływ na dążenia niepodległościowe. Powstanie bez wątpienia umocniło narodową świadomość Polaków. Powstańcy zawsze będą dla nas symbolem odwagi, patriotyzmu i wzorem dla kolejnych pokoleń. O Powstaniu Styczniowym trzeba i należy pamiętać.



PRZYSTANEK V - Gościniec

Pomnik Lotników



Na zboczu Góry Żebrowicy w niewielkiej miejscowości Gościniec pod Chęcunami dumnie ku niebu wznosi skrzydła mityczny Ikar na kamiennym obelisku. Pomnik Lotników upamiętniający lata świetności elitarniej szkoły szybowcowej oraz jej instruktorów i uczniów – polskich pilotów, którzy walczyli o niepodległość naszego kraju w czasie II wojny światowej, powstał tutaj w 1992 roku. Jego odsłonięcia dokonał gość honorowy wydarzenia - gen. Stanisław Skalski, absolwent szkoły i jeden z najwybitniejszych polskich asów przestworzy, który w sposób szczególny zasłużył się lotnictwu Polski i Wielkiej Brytanii w czasie wojennych walk powietrznych.

Początki istnienia Szkoły Szybowcowej LOPP Polichno - Pińczów im. gen. Leona Barbeckiego sięgają roku 1931, kiedy to studenci Politechniki Warszawskiej, będący także członkami Aeroklubu Warszawskiego, odwiedzali urokliwe tereny Ziemi Chęcińskiej. Młodzi adepci sztuki lotniczej odkryli tutaj fantastyczne warunki związane z wiejącymi w okolicy pobliskich wzniesień wiatrami, sprzyjającymi lotom szybowcowym. Szczególnie dobrym miejscem okazała się być Góra Żebrowica, u której stóp znajduje się miejscowość Polichno.

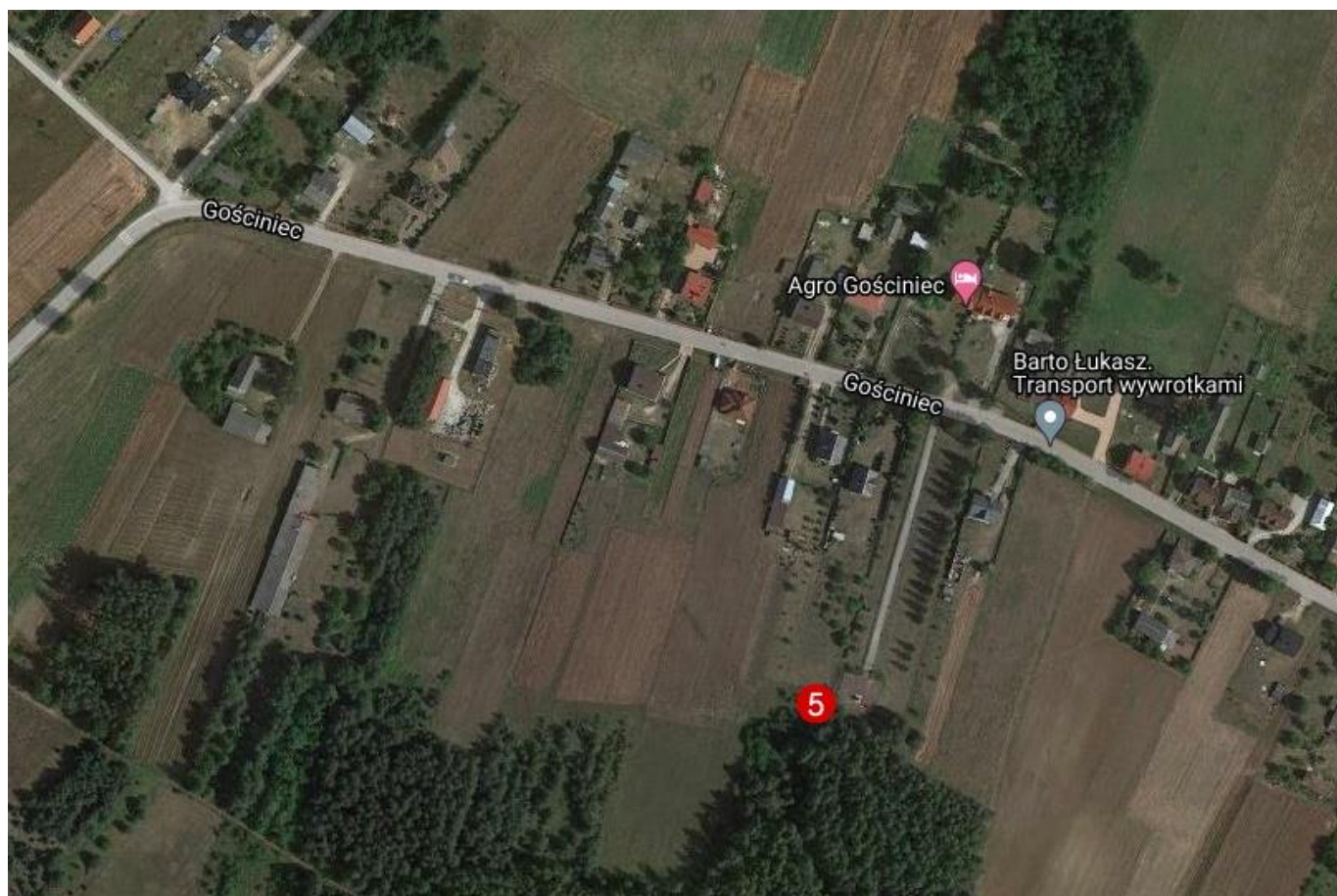
W 1932 oficjalnie otwarto Szkołę Szybowcową w Polichnie. Dzięki kolejnym odkryciom związanym z korzystnym ukształtowaniem terenu regionu świętokrzyskiego w okolicy pasma pińczowskiego i możliwości odbywania tam dłuższych lotów, połączono siły środowiska szybowcowego Pińczowa oraz Polichna i powołano Szkołę Szybowcową LOPP Polichno - Pińczów im. gen. Leona Barbeckiego. W kolejnych latach, dzięki subwencjom władz centralnych szkoła była rozbudowywana i przystosowywana do nauki pilotażu na masową skalę. Szkoła posiadała m.in. warsztat naprawczy, nowoczesne hangary oraz pomieszczenia dla lotników. Z czasem wzrosła również ilość i jakość wykorzystywanego do szkoleń sprzętu. Kadra instruktorska Szkoły Szybowcowej od roku 1932 wyszkoliła setki wyśmienitych polskich pilotów, walczących później w czasie II wojny światowej. Uczniami szkoły byli także młodzi Rumuni, Węgrzy, Finowie i Czesi. Podchęcińska szkoła orląt była nie tylko elitarnym ośrodkiem

szkoleniowym i dumą regionu, ale także wabikiem przyciągającym na świętokrzyską ziemię rzesze miłośników rozwijającego się lotnictwa, co sprzyjało rozwojowi gospodarczemu regionu.

Szkoła działała do wybuchu II wojny światowej, bowiem niemal całe jej zaplecze techniczne zostało zniszczone przez Niemców. Działalność placówki reaktywowano w 1946 roku, ale prawdopodobnie ze względu na problemy związane z wykupem gruntów potrzebnych do uprawiania szybownictwa, szkoła działała jeszcze tylko do 1959 roku.

Dziś w okolicy miejsca, gdzie funkcjonowała Szkoła Szybowcowa LOPP Polichno - Pińczów im. gen. Leona Barbeckiego stoi Pomnik Lotników. Napis na tablicy pamiątkowej głosi: „W hołdzie lotnikom - wychowankom i instruktorom Szkoły szybowcowej LOOP Polichno-Pińczów poległym na frontach II wojny światowej oraz wszystkim, którzy swe życie poświęcili Ojczyźnie. W 60 lecie powstania Lotnictwa sportowego na kielecczyźnie Społeczność Regionu Świętokrzyskiego”. Na głazie widnieją także nazwiska 33 lotników poległych za Ojczyznę w czasie II Wojny Światowej.

Pomnik Lotników w Gościńcu k. Polichna jest szczególnie bliski miejscowej ludności oraz Gminie i Miastu Chęciny, która każdego roku we wrześniu organizuje tu uroczystości upamiętniające bohaterską postawę lotników, instruktorów i absolwentów szkoły, walczących i poległych w czasie II wojny światowej. Obchodom towarzyszą pokazy lotnicze, występy dzieci i młodzieży ze Szkoły Podstawowej im. gen. Stanisława Skalskiego w Polichnie oraz uroczysta Msza Święta za poległych. W hołdzie bohaterów powietrznych bitew oddawane są także salwy honorowe.



PRZYSTANEK VI - Bolmin-Papiernia

Cmentarz wojenny



Cmentarz znajduje się po lewej stronie drogi do Papierni tuż obok osady młyńskiej nad łośnią (Wierną Rzeką) około 150 metrów od zburzonego młyna. Cmentarz stanowi kwatera ziemna o powierzchni 2,7 x 30 metrów. porośnięta trawą, jałowcem i sosną.

Na Cmentarzu spoczywa 142 żołnierzy armii niemieckiej m.in. z 7 i 72 Pułku Piechoty Landwery poległych głównie w grudniu 1914 roku. Pierwotnie założony w polu cmentarz obejmował kilka mogił. W 1926 roku został ogrodzony żerdziami na słupach oraz zaopatrzony w duży drewniany, krzyż,

do którego przymocowano skrzynkę z nazwiskami poległych. Tablica z nazwiskami pochowanych nie zachowała się do dzisiejszych czasów.



PRZYSTANEK VII – Wolica

Ofiarom niemieckiej pacyfikacji



26 maja 1944 r. Przed świtem, do miejscowości Wolica wjechało ponad 10 samochodów i kilka motocykli z żandarmerią. Na odgłos syreny wielu strażaków stawilo się przed remizą, nie wiedząc, że jest to dla nich ostatnia zbiórka w życiu. Następnie z domów wyciągano mieszkańców i gromadzono u sołtysa, gdzie dokonywano sprawdzenia tożsamości i porównywania z posiadaną listą sporządzoną w oparciu o wymuszone w czasie tortur zeznania od wcześniej aresztowanych. Wśród aresztowanych był Aleksander Pierzak, jeden z

pierwszych organizatorów ruchu oporu, a także ówczesny kierownik działu w zakładach wapienniczych, gdzie przechowywano broń i amunicję. Osoby aresztowane pod eskortą odwieziono na Gestapo w Kielcach, skąd wróciło jedynie 5 osób z 38 aresztowanych. Według niesprawdzonych informacji część zamordowano w Kielcach, a pozostałych wysłano do obozów koncentracyjnych. Zaledwie kilka osób przeżyło obozy i wróciło po wojnie. Ludzkie dramaty tej i okolicznych wsi dopełnił pożar stodoł jesienią 1944 roku, wynikły z nieznanych przyczyn w obozie pracy przymusowej w Brzegach, gdzie żywcem zostali spaleni mieszkańcy z Wolicy i Ostrowa. Łącznie w Wolicy w czasie okupacji zginęło 50 osób. O tragicznych wydarzeniach drugiej wojny światowej stale przypominają pomniki stojące przed szkołą oraz na cmentarzu parafialnym w Wolicy. W drugim z tych miejsc umieszczono tablicę pamiątkową z listą nazwisk wszystkich, którzy stracili życie w czasie II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem pacyfikacji Wolicy w 1944 roku.

